

**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOTNICZY
I WŁOŚCIAŃSKI**

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70

DYREKCJA — 720-13

ADMINISTRACJA — 313-80

DRUKARNIA — 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Zamachy hitlerowców w Austrii

Dochodzenia policji wiedeńskiej doprowadziły do zupełnego wyjaśnienia zamachu na sklep jubilerski w dzielnicy Meidling.

Ustalono, że zamachu dokonali czterej „narodowi socjaliści” a mianowicie: kelner bez zajęcia Krcil, introligator Teuer, cukrownik Bedenik i handlowiec Rieger.

Po dokonaniu zamachu, udało się Bedenikowi, Riegerowi i Kreilowi uciec z Wiednia, natomiast Teuer został przez policję aresztowany.

Dalsze dochodzenia stwierdziły, że wybitną rolę w zamachach, dokonanych w Wiedniu w dniach 12 i 13 czerwca, odegrał zbiegły inżynier Grillmeyer, który w grudniu roku zeszłego zorganizował zamach na dom towarowy Gerngros

sa; stwierdzono przytem, że Grillmeyer konferował często z emisariuszami hitlerowców z Niemiec.

Do aresztu sądu krajowego odstawiono 14 osób pod zarzutem udziału w zamachach bombowych. Ponadto aresztowani zostali słuchacz medycyny Leberl i robotnik Tenz za wrzucanie rurek z kwasem solnym do skrzynek pocztowych.

Nieznanymi sprawcy zalepili onegdaj ce-

mentem szyny tramwajowe przy Eslinggasse; na szczęście zauważono to i uniknięto wykoślenia wozu tramwajowego.

„Wiener Allgemeine Ztg.” donosi, iż rząd austriacki zażąda w drodze dyplomatycznej od rządu niemieckiego wydanie osób, które brały udział w ostatnich zamachach dynamitowych w Wiedniu i innych miastach Austrii, a które schroniły się na terytorjum niemieckie.

Bezwzględna walkę przeciwko hitlerowcom zapowiadają Dollfuss i Vaugoin

W cyrku Engelmana w Wiedniu odbyło się masowe zgromadzenie, na którym kanclerz Dollfuss i minister spraw

wojskowych Vaugoin wygłosili mowy, zapowiadające bezwzględną walkę przeciwko „narodowym socjalistom”.

Stan obleżenia w Sofji

Akcja przeciwko zamachom politycznym

Parlament bułgarski przyjął ustawę o ZWALCZANIU ZAMACHÓW POLITY-

CZNYCH. Opierając się na nowej ustawie, gabinet ogłosił natychmiast STAN OBLEŻENIA W STOLICY. Wojsko i policja obsadziły koło godz. 3-ej rano wszystkie ulice. Komunikacja telefoniczna i telegraficzna została przerwana. We wszystkich mieszkaniach dokonano rewizyj, których celem było wykrycie broni i aresztowanie podejrzanych osobistości. Ruch na ulicach miasta został zakazany do południa. Również wstrzymano wszystkie pociągi, wychodzące z Sofji.

Akcja ta ma na celu położenie kresu mroczom, organizowanym przez komitety w macedońskich. Postanowienia nowej ustawy grożą śmiercią nie tylko za zabójstwa, lecz również za próby zamachów politycznych.

Bomba w Bazylice św. Piotra w Rzymie

Wczoraj o godz. 12-ej w południe w atrium w Bazylice św. Piotra w Rzymie wybuchła bomba.

Wśród tłumu ludzi, zapelniających kościół, powstała panika.

Sledztwo, wdrożone w sprawie wybuchu bomby, wykazało, że w miejscu, przeznaczonym na składanie przedmiotów, których nie wolno zabierać do kościoła, ktoś zostawił mały pakietek, zawierający bombę małego kalibru, zaopatrzoną w zapalnik zegarowy, nastawiony

na g. 12-tą.

Na skutek wybuchu bomby 4 osoby zostały lekko ranne, w tej liczbie jeden inżynier z Pizy odniósł poważne obrażenia, życiu jego jednak nie zagraża niebezpieczeństwo.

W samym gmachu wybuch nie spowodował żadnych uszkodzeń.

Hitler nie uznaje żadnych partij oprócz swego własnego stronnictwa

W ciągu dnia wczorajszego dwaj ministrowie hitlerowscy Goebbels i Esser wygłosili przemówienia, rzucające światło na plany hitlerowców wobec nierozwiązanych jeszcze stronnictw politycznych w Niemczech. Minister Goebbels wystąpił w Rheydt z oświadczeniem, iż wobec dążeń hitlerowców do „jednoczenia całego narodu niemieckiego w jedną partję” wszystkie stronnictwa, poza hitlerowskim, tracą rację bytu.

Minister Esser, na zebraniu w Rosen-

heim zapowiedział, że rząd Hitlera podjąć musi wielką akcję, celem ujęcia pełnej (!) władzy politycznej w swe ręce. W niezwykle ostrej formie mowa zwrócił się przeciw bawarskiej partji ludowej, którą oskarżył o podkopywanie autorytetu obecnego rządu i zagroził represjami. „Partja niemiecko - narodowa i bawarskie stronnictwo ludowe — mówił minister — uczynią najwłaściwiej, jeśli się same rozwiążą, nie czekając, aż je spotka los partij marksistowskich” (!).

Po co potrzebne były hitlerowcom „Tajemnicze” samoloty nad Berlinem

Sekretarz stanu w Ministerjum Lotnictwa Milch, udzielając prasie niemieckiej wyjaśnień w sprawie ukazania się „tajemniczych samolotów nad Berlinem” zapowiedział, iż Rząd Rzeszy na kon-

ferencji rozbrojeniowej poruszy z całym naciskiem ten incydent i będzie się domagał przyznania Niemcom „równouprawnienia” w zakresie lotnictwa.

Wiadomość powyższa potwierdza całkowicie nasze podejrzenia, po co mianowicie potrzebne były hitlerowcom „tajemnicze” samoloty nad Berlinem.

Hitlerowcy ściągają składki na partję... socjalistyczną

Przywódca niemieckiego frontu robotniczego” rozesłał przed paroma dniami okólnik do wszystkich kierowników hitlerowskich organizacji okręgowych, w którym to okólniku nakazuje im, aby na podstawie posiadanych kartotek zaskwestrowanych organizacji niemieckiej Socjalnej Demokracji, przystąpili do dalszego ściągania składek członkowskich od... socjalistów niemieckich. Wpływy mające kwoty mają być wpłacane na konto czekowe z adnotacją „wkładki członkowskie Niem. Partji Socjal. Dem.”

Inkasowanie składek od robotników socjalistycznych na rzecz swych katów, — jest to szczyt cynizmu. Maluczko, a zbrodniarze ci zażądają, żeby im wpłacano renty pośmiertne od robotników przez nich pomordowanych. Al Capone i jego banda niech się rumienią ze wstydu. W racjonalizacji bandytyzmu hitlerowcy zdystansowali ich.

Pożar w gmachu Reichswehry

(PAT). W gmachu b. pruskiego ministerjum wojny w Berlinie, w którym mieszczą się biura ministerjum Reichswehry, wybuchł wczoraj rano pożar.

Według oficjalnego komunikatu, ogień powstał wskutek samozapalenia się materiałów palnych. Pożar został zlokalizowany.

„Rządy komisararskie” w kościele ewangelickim w Prusach

W trwającym od dłuższego czasu konflikcie między rządem pruskim a kościołem ewangelickim w Prusach nastąpił decydujący zwrot.

Rząd pruski mianował specjalnego komisarza, wyposażając go w daleko idące pełnomocnictwa dla przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji kościoła ewangelickiego.

Nowomianowany komisarz wydał rozporządzenie, rozwiązujące zarządy wszystkich gmin ewangelickich w Prusach.

Na znak protestu przeciwko ingerencji Rządu pruskiego w sprawę kościelne biskup ewangelicki Bodelschwing złożył swój urząd, oświadczając, że zarządzenia władz uniemożliwiają mu dalsze pełnienie obowiązków.

Teror hitlerowców wobec księdza katolickiego

Hitlerowski „Rheinfront” donosi, że w miejscowości Wolfstein, w Palatynacie, „tłum wdął się do plebanji katolickiej, wyprowadził przemocą miejscowego proboszcza na ulicę i zmusił go do publicznego odwołania na placu przed

ratuszem zarzutów, stawianych przez niego hitlerowcom”.

Po dokonaniu tego aktu, proboszcz, na rozkaz komendy szturmówek hitlerowskich, został osadzony w areszcie.

Podobny los spotkał dwóch miejscowych komendantów Stahlhelmu.

Hitlerowcy prześladowają polskie organizacje robotnicze w Niemczech

Dnia 17 czerwca policja polityczna w Lipsku rozwiązała Towarzystwo Socjalistów Polskich. Opieczutowano szafy z książkami, należące do Towarzystwa. Policja nie przedłożyła żadnych dokumentów, któreby ją upoważniały do przeprowadzenia wyżej wspomnianych zarządzeń.

W dn. 19 czerwca wezwano zarząd zamkniętego Towarzystwa na przesłuchanie do prezydium policji, gdzie o-

świadczono członkom zarządu, że mają zawiesić wszelką działalność i oddać legitymacje swoje policji.

Szafy z książkami miała przejrzeć policja 23 b. m. Gdy członkowie zarządu zażądali w prezydium policji piśmiennego orzeczenia o zamknięciu organizacji i uzasadnienia tego zarządzenia, władze policyjne odmówiły.

Zamknięte Towarzystwo składało się z obywateli polskich. Konsul polski w

Lipsku p. Brzeziński nie interwenjował u władz w sprawie rozwiązywanej organizacji. Należy przewidywać rabunek mienia Towarzystwa, gdyż kasę już odebrano.

Dziki akt gwałtu na polskiej organizacji robotniczej dokonany został jeszcze wcześniej, niż rozwiązanie niemieckiej partji socjal-demokratycznej, gdyż od kwietnia nie odbywały się żadne zebrania Towarzystwa. Towarzystwo było organizacją zupełnie od S. D. niemieckiej niezależną, w tym wypadku więc szło hitlerowcom specjalnie o uderzenie polskiej organizacji robotniczej. Chcą oni steroryzować tysiące robotników polskich w Niemczech i pozabawić ich również możności obrony swych interesów.

O prześladowaniach ludu polskiego w Niemczech napiszemy w najbliższym czasie. Zebraliśmy w tych sprawach obszerny materiał.

Wiadomości telegraficzne

DYMISJA HUGENBERGA.

W berlińskich kołach politycznych obiegła wiadomość, że minister połączonych resortów gospodarczych HUGENBERG wystosował do prezydenta HINDENBURGA pismo z prośbą o dymisję ZAKAZ MANIFESTACJI ANTYPOLITYCZNYCH W HISZPANJI.

Z Madrytu donoszą, że Rząd zakazał urządzania demonstracji antypolitycznych, które zapowiedziane były na wczoraj LOT MELBOURNE - LONDYN.

Z Melbourne donoszą, że lotnicy au-

stralijscy Ulm Allen i Taylor wystartowali na samolocie typu Fokker do Londynu. Trasa lotu prowadzi przez Singapur, gdzie lotnicy dokonali pierwszego lądowania. Lot jest obliczony na 5 dni.

POŻAR W SZPITALU.

Z Pekinu donoszą, że w mieście Urumusza w Turkiestanie chińskim wybuchł w szpitalu pożar.

38 chorych spłonęło żywcem a przeszło 200 doznało ciężkich poparzeń.

Na str. 3: O podwyższeniu składek do Z.U.P.U.

